

Eliza TARARY

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

NAZWY CZŁOWIEKA GŁUPIEGO W GWARZE UCZNIOWSKIEJ

Tworzenie się grup społecznych implikuje powstawanie socjolektów¹. O ich istocie decyduje przede wszystkim leksyka. Największą kreatywnością w jej zakresie wykazują się młodzi użytkownicy polszczyzny, przynależący do społeczności szkolnej. Członkowie tej jednej z najbardziej twórczych językowo grup społecznych w charakterystyczny dla siebie sposób kreują rzeczywistość poprzez swój system wartości i własne emocje.

Obraz człowieka wyłaniający się z socjolektów, w tym i gwary uczniowskiej, jest podobny do tego, który rysuje się z podstawowego potocznego zasobu leksykalnego polszczyzny. I choć ogólny zarys istoty ludzkiej jest ten sam, to jednak obrazy te w szczegółach różnią się. Realizują się one bowiem za pomocą innego rodzaju środków językowych oraz wypuklają inne cechy człowieka. Pomimo tej odmienności i w podstawowym zasobie słownictwa, i w gwarze uczniowskiej człowiek najpełniej charakteryzowany jest przez sferę przeżyć psychicznych (w tym procesy poznawcze, emocje, czynności mówienia).

„Słownictwo nazywające czynności i stany intelektualne jest wykładnikiem silnych emocji, szczególnie w nazwach osób „wybitnych” i „głupich” (Grabias 1994, 150). Ponieważ czynności intelektualne stanowią dla społeczności uczniowskiej „zawodową” sferę działalności, przedmiotem niniejszych rozważań uczyniono określenia nosicieli cech osobowości motywowane nazwami procesów poznawczych należące do pola leksykalnego człowiek głupi.

¹ Według Grabiasa „grupa społeczna tworzy język (socjolekt), ale również i język (socjolekt) tworzy grupę” (Grabias 1994, 117).

Powstawanie w socjolektach nazw określających człowieka wiąże się z wyrażaniem uczuć i ocen związanych z nazywaną osobą. Najczęściej nazywa się ludzi, którzy wyróżniają się czymś w swojej grupie i zazwyczaj jest to cecha nieakceptowana, a więc tym samym nazwy osobowe nosicieli cech zawierają negatywny ładunek emocjonalny. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w zebranych na potrzeby analizy materiale językowym, albowiem z *Nowego słownika gwary uczniowskiej* pod redakcją Haliny Zgólkowej wyekscerpowano 374 nazwy² osoby głupiej, a dla porównania – zaledwie 5 nazw osoby mądrej. Tak wielka liczba określeń człowieka pejoratywizujących jego ułomności, niedostatki czy wady odzwierciedla antropocentryzm potocznego spojrzenia na rzeczywistość. Jednak dominację tych nazw osobowych w języku młodzieży szkolnej i studenckiej³ potwierdzają chociażby badania Peisert, Świąćickiej i Wierzbickiej. Zebrany przez nie materiał nie tylko pokazuje, jak bardzo silnie zabarwione negatywnymi emocjami są określenia kobiet (Wierzbicka 2006 i Peisert 1994) czy mężczyzn (Świąćicka 2004 i Peisert 1994), ale także jak licznie reprezentowane są nazwy człowieka ze względu na jakąś cechę jego wyglądu lub psychiki. Co ciekawe, jedynie w przypadku określeń mężczyzn doszukać się można odniesień do oceny intelektu.

„Bogactwo istniejących nazw jest ogromne, a mimo to często użycie nazwy funkcjonującej wydaje się nieadekwatne do emocji, których ma być wyrazem” (Boufał 2004, 25). Stąd też nadawanie człowiekowi nazw, które odnoszą się do jego cech, bardzo często odbywa się w chwili konstruowania wypowiedzi. Tym samym użyte wyrazy nierzadko stają się jednocześnie neosemantyzmami i okazjonalizmami. A te z kolei z czasem zyskują ugruntowaną pozycję w uzusie językowym na tyle, iż zasilają zasób leksykograficzny⁴.

Sposobów powstawania neosemantyzmów w gwarze uczniowskiej w zakresie nazw człowieka głupiego jest kilka. Trzy podstawowe procesy to: apelatyzacja, animalizacja i urzeczowienie. Każdy z nich powoduje,

² Chociaż zbiór wszystkich nazw człowieka głupiego zarejestrowanych w NSGU to określenia jednowyrazowe (nazwy adiektywne i nominatywne) oraz analityczne (luźne połączenia wyrazowe, porównania i związki frazeologiczne), to przedmiotem analizy uczyniono jedynie nazwy jednowyrazowe.

³ Emocjonalna interpretacja świata widoczna jest nie tylko w słownictwie socjolektalnym uczniów czy studentów, ale także kibiców piłkarskich, żołnierzy, przestępców czy subkultury hip hopu (Kołodziejek 2005).

⁴ Jako przykład można tu przytoczyć przywoływane przez Świąćicką określenia *parapet* i *korek*, które notuje już NSGU.

na skutek nominacji wtórnej, przeniesienie nazwy z jednego desygnatu na inny. Nominacja wtórna to stosunkowo częsty sposób wzbogacania słownictwa socjolektalnego, a zwłaszcza tego nacechowanego emocjonalnie.

Apelatywizacja to przechodzenie nazw własnych do kategorii nazw pospolitych. W zapelatywizowanych nomina propria ograniczona zostaje funkcja nominatywna na rzecz konotacyjnej. Zwiększa się także zakres ich denotacji. Ponadto poddane apelatywizacji „nazwy własne nabierają charakteru wyrazów atrybutywnych i w ogromnej większości służą do oznaczania osób” (Grabias 1994, 208). W gwarze uczniowskiej, podobnie zresztą jak i w studenckiej (zob. Kosyl 1974; Grabias 1994, 208) do nomina appellativa przechodzą w zasadzie wszystkie typy nomina propria: imiona, nazwiska, nazwy miejscowe, tytuły książek i filmów, imiona/nazwy mitologiczne i biblijne, przydomki ludzi, imiona zwierząt, imiona postaci fikcyjnych, nazwy instytucji, nazwy firmowe, nazwiska postaci historycznych i literackich oraz ogólnie znanych, nazwy narodowości. Częstość tego zjawiska tłumaczyć można dużą ekspresywnością gwary uczniowskiej.

W zebranym materiale podstawą do apelatywizacji, której wynikiem są nazwy człowieka głupiego, stały się:

- imiona męskie polskie w formie pełnej: *janusz*,
- imiona męskie obce: *abdul*, *eryk*, *karol*,
- imiona męskie polskie w formie zdrobnień: *stawek*, *wiesiu*,
- imiona męskie obce w formie zdrobnień: *edziu*,
- imiona męskie obce aktorów komediowych: *benny*, *denzel*,
- nazwiska postaci fikcyjnych: *paździoch* (bohater komediowego serialu telewizyjnego),
- imiona męskie obce postaci fikcyjnych w formie zdrobnień: *walduś* (bohater komediowego serialu telewizyjnego),
- pseudonimy satyryków: *pigwa*,
- nazwiska polityków: *lenin*, *leper* / *lepper*,
- nazwy narodowości: *hiszpan*, *mongoł*.

W warstwie werbalnej istota ludzka może zostać obdarzona nazwami zwierząt i roślin, rzeczy, istot fantastycznych, części ciała czy zjawisk. Takie określanie rzeczywistości implikowane jest jej emocjonalną interpretacją (Kołodziejek 2005, 199). „Użytkownicy wszystkich socjolektów najczęściej odmawiają człowieczeństwa osobom wzbudzającym niechęć, lekceważenie lub pogardę, a rzadziej stosują ten zabieg także w odniesieniu do osób darzonych sympatią, a nawet miłością” (Niekre-

wicz 2002, 98). Jednakże członkowie społeczności szkolnej zazwyczaj pozbawiają cech ludzkich nauczycieli, kolegów /koleżanki, najlepszych i najmniej zdolnych uczniów. Takie nadanie nazwom nowych znaczeń, które odnoszą się do człowieka to depersonifikacja (będąca zabiegiem odwrotnym do antropomorfizacji). Wśród leksemów zdepersonifikowanych wyróżnić można animalizację i reifikację (urzeczwowienia). Te ostatnie tworzą najliczniejszą grupę neosemantyzmów w socjolektach.

Motywacjami animalizacji najczęściej bywają źródło kulturowe oraz efekt podobieństwa między człowiekiem a zwierzęciem. Podobieństwo dotyczyć może wyglądu lub zachowań. Pomysłowość twórców depersonifikujących animalizacji jest na tyle duża, iż na nazwę człowieka przeniesione zostały przeróżne nazwy pochodzące z różnych klas i gromad systematyki zwierząt, nierzadko będące nazwami gatunkowymi. Elementy zbioru animalizacji w wyniku nominacji wtórnej stały się nazwami człowieka głupiego. W zebranym materiale pojawiły się nazwy:

- ssaków: *kuc, małpa, osioł, bawół, kret, łoś, owca,*
- ptaków: *jastrząb, dzięcioł, grzywacz, gęś,*
- gadów: *krokodyl, padalec,*
- ryb: *leszcz, śledź,*
- innych mniej zorganizowanych organizmów zwierzęcych: *ameba, mięczak.*

Poza nazwami zwierząt sensu stricto wystąpiły nazwy odnoszące się do płci zwierzęcia: *knur, baran, rogacz* oraz do wieku: *cielak, larwa*. Odnosić także należy formy deminutywne nazw zwierząt: *kotek i osiołek*.

Nadawanie osobom (istotom żywym) cech przedmiotów poprzez zabieg reifikacji implikuje zarówno pejoratywne nacechowanie leksemu, deprecjonującą nazywaną osobę, jak i pozytywny stosunek. Jednak z uwagi na ugruntowane negatywne konotacje z osobą głupią czy postrzeganą jako głupia, w gwarze uczniowskiej wszelkie depersonifikacje poprzez urzeczwowienie wiążą się z pomniejszeniem wartości nazywanej osoby. I choć najczęściej reifikacja następuje poprzez zrównanie człowieka z przedmiotem, który towarzyszy mu w pracy lub z rzeczą, z którą łączy go podobieństwo wieku, rozmiaru, koloru czy kształtu, to w języku środowiskowym młodzieży szkolnej związki semantyczne między przedmiotem a człowiekiem nie są tak oczywiste, a tym samym motywacja urzeczwowień pozostaje niezrozumiała. Ponadto trudno też jednoznacznie wyodrębnić dominujące grupy tematyczne, do których można by zaliczyć reifikacje obecne w gwarze uczniowskiej. Jednak na potrzeby

niniejszych rozważań nazwy człowieka głupiego uporządkować można w kilku grupach.

Nazwy roślin i ich części mają w gwarze uczniów równie bogate konotacje semantyczne, jak nazwy zwierząt. „Główną przyczyną wykorzystania nazw botanicznych w socjolekcie uczniowskim jest podobieństwo desygnatów. Nadawanie określeń z dziedziny botaniki deprecjonuje osoby i zjawiska, mimo że same rośliny nie są konotowane negatywnie” (Rzeszutek 2000, 228). W zebranej próbkę leksemów pozyskanych z NSGU na nazwy osoby głupiej przeniesiono:

- nazwy roślin: *bambus, kapusta, palma,*
- nazwy owoców: *kokos, makówka,*
- nazwy roślin będące także nazwami owoców: *kartofel, kasztan, pigwa.*

Inwencja neosemantyczna użytkowników gwary uczniowskiej przejawia się w bardzo licznych reifikacjach, a więc wtórnym użyciu nazw między innymi artefaktów w odniesieniu do człowieka. W ich wyniku nomina instrumenti oraz nomina attributiva stają się nazwami osoby głupiej. Do zbioru tych pierwszych zaliczyć można: *agregat, czajnik, młot, siewnik, hebel, młotek, tłuczek, betoniarka, hydrant, pionek, wałek, piórnik, flet, cymbał, trąba.* Z kolei zbiór drugi tworzą: *balon, czepek, kloc, kredens, trep, batyskaf, ćwiek, klocek, parapet, stołek, bombowiec, flamaster, kalosz, knebel, trampek, but, kapsel, kołek, racuch, cięciwa, kłapa, korek, siermięga.*

Ponadto w grupie nomina attributiva wyszczególnić warto zbiór leksemów, które prymarnie odnoszą się do człowieka charakteryzującego się czymś, ale dopiero wskutek wtórnego użycia nazywają człowieka głupiego. Formacje te nie tylko są dość silnie nacechowane pejoratywnie, w wyniku użycia do ich utworzenia choćby takich sufiksów, jak: -us, -as, -ol, -el, ale w polszczyźnie ogólnej uważane są, przynajmniej część z nich, za wulgaryzmy. „Stosowanie przez młodzież wulgaryzmów jest traktowane jako manifestacja wolności, odrębności grupowej czy pokoleniowej, a także swoiście pojmowanej dorosłości” (Korzeniowska, Ry-pel 2003, 232). Jednakże wulgaryzmy to coraz częściej naturalny składnik gwary uczniowskiej, stąd nie dziwi występowanie w języku społeczności szkolnej wulgarnych często określeń osoby głupiej. Do grupy tej zaliczają się:

- *pojebus, szajbus, świrus,*
- *przychlas, przyklas, przymulas, czubas,*
- *tłumol, psychol, ramol,*
- *śmierdziel,*

- *pojebaniec, pokurwieniec, popierdoleniec, porąbaniec, skretynialec, piździelec,*
- *tępak, trefniak, wieśniak, ciemniak, dziwak,*
- *półgłówek, świrek, umek, szurek, ciotek, dupek.*

Aby zdeprecjonować człowieka lub odnieść się do niego z pozytywnymi emocjami, nie trzeba dokonywać zabiegu depersonifikacji czy nawet apelatywizacji. Można to uczynić choćby za pomocą przeniesienia nazw osobowych z wykonawców czynności na nosicieli cech. W zbranym słownictwie gwary uczniowskiej odnotowano takie właśnie określenia, które z kategorii *nomina agentis* w wyniku nominacji wtórnej stały się nazwami człowieka głupiego. Do grupy tychże neosemantyzmów należą: *nurek, cymbalista, pastuch, fornal, komandos, skaut, klaun, ułan, kmieć*. Z kolei drugi zbiór nazw człowieka głupiego wtórnie utworzonych od nazw osobowych stanowią leksemy mniej nacechowane emocjonalnie czy mające nawet neutralny wydźwięk. Dla egzemplifikacji przywołać można leksemy: *bezdomna, denat, inwalida, kabotyn, kaleka, kołtun, mosiek, neandertalczyk, wałkoń, warchoł*. Odnotować też należy *nomina attributiva* odnoszące się do cech wyglądu zewnętrznego człowieka a przeniesione do cech psychicznych: *blondynka, garbus, grzywacz*.

W polu leksykalnym człowiek głupi wyodrębnić można leksemy depersonifikujące (wyraźnie deprecjonujące nazywane nimi osoby), które utworzono od nazw istot fantastycznych czy postaci fikcyjnych z bajek dla dzieci, filmów animowanych oraz wierzeń ludowych i religijnych. Dla przykładu przytoczyć można: *cyborg, elf, fragles, gnom, kulfon, pokemon, yeti*.

Jako że społeczność uczniowska jest niezwykle twórczą językowo grupą użytkowników polszczyzny, w zasobie jej słownictwa rozpatrywanym całościowo, jak i wycinkowo, choćby tak jak w niniejszym szkicu, nie brakuje zarówno neologizmów semantycznych, jak i strukturalnych. Te ostatnie nazywają znane już, leksykalnie oznaczone desygnaty. I choć uważane są za zbędne elementy językowe, to bardzo często doskonale spełniają swą prymarną ekspresywną funkcję, jak i charakterystyczną dla gwary uczniowskiej intencjonalną jawność. Dlatego też „nie zawsze łatwo jest wskazać motywację semantyczną pojawiających się w socjolekcie nazw – trudno rozstrzygnąć, dlaczego młodzież używa takich określeń jak: *blewra, mela, szlamp, tabaza, tufta*” (Wierzbicka 2006, 341) w odniesieniu do kobiet czy (jak w zbranym materiale badawczym) *ajzol, assyl, baryl, es, izd, kił, laf, mirun, oms, paj, pulma, sora, tuk* na określenie człowieka głupiego.

Uwzględniając podstawowe założenia semantyki kognitywnej, w której to znaczenie przybiera formę struktury składającej się z centrum znaczeniowego zbudowanego z prototypów (najlepszych przykładów danej kategorii) oraz elementów peryferyjnych usytuowanych w różnych odległościach od jądra semantycznego, na podstawie materiału językowego pozyskanego na potrzeby tego szkicu można zbudować obraz człowieka głupiego. By móc uporządkować wspomniany zarys istoty ludzkiej, można wyodrębnić kilka kategorii, które dają podstawę do zbudowania definicji kognitywnej obejmującej tak wiedzę naukową, jak i potoczną (zawierającą liczne asocjacje i oceny) o człowieku z perspektywy poznawczej młodej osoby. Człowiek określony może zostać takimi kategoriami, jak: 1. płeć, 2. temperament, 3. zaradność/sprawność, 4. umysł/intelekt, 5. cechy charakteru, 6. relacje międzyludzkie/ocena, 7. zawód/zajęcie.

W przypadku kategorii PŁEĆ na podstawie słownikowych eksplikacji dokonać można konkretyzacji istoty ludzkiej poprzez mniej lub bardziej uszczegółowiające nazwy desygnatów, takie jak: *człowiek, osoba, dziewczyna, chłopak, uczeń, nauczyciel, nauczycielka, kolega*. Z czego największy odsetek stanowią niekonkretyzujące płci leksemy *człowiek* (58% wszystkich leksykograficznych wyjaśnień) i *osoba* (27%). Pozostałe tworzą znikomą część desygnatów, do których odnoszą się nazwy analizowane w niniejszych rozważaniach (*dziewczyna* – 2,94%; *chłopak* – 1,87%; *uczeń* – 3,48%; *nauczyciel* – 0,53%; *nauczycielka* – 0,27%; *kolega* – 0,8%). Zilustrować można to następującymi egzemplifikacjami: *dziewczyna* – *ameba, blondynka, cipiryndy, czapsówa, kłapa, larwa, owca, paniena, peda, popsy, szmata*; *nauczyciel* – *danon, palant*; *nauczycielka* – *małpa*; *chłopak* – *baniek, es, mięczak, pydziarz, ramol, rojdziaż, waldus*; *kolega* – *ciulik, cymbał, pocieszny*; *uczeń* – *cepizna, dziuraśnik, dziurośnik, epek, eryk, fajans, fizyczny, flamaster, flet, kafar, komandos, palnięty, przymulas*.

Kategoria TEMPERAMENT zawiera rozszerzenie podstawowego znaczenia 'człowiek głupi' o cechy osobowości. Eksplikacje wyekscerpowanych nazw zawierają informacje: powolny, flegmatyczny, ślamazarny, słaby. ZARADNOŚĆ/SPRAWNOŚĆ – w kategorii tej uwzględnić można przymioty związane z umiejętnością radzenia sobie, obrotnością, a więc: niezaradny życiowo, niezaradny, niezdarny, niedoświadczony, niekompetentny. Kategoria UMYŚL/INTELEKT w pewien sposób konkretyzuje sprawność intelektualną, jak również jej składniki pozostają w relacji synonimii w stosunku do rzeczownika *głupi*: mało bystry, nierozgarnięty o niskim poziomie intelektualnym, ograniczony umysłowo, mało rozu-

miejący, źle myślący, mało rozgarnięty, ograniczony intelektualnie, słaby uczeń, mało inteligentny, źle uczący się, nieinteligentny, niczego nierozumiejący, mający trudności ze zrozumieniem czegoś, niemądry, słabo uczący się, wolno myślący, nierozumny, pozbawiony rozumu. CECHY CHARAKTERU z kolei, to kategoria, w której zebrać można informacje dotyczące cech psychicznych, które przejawiają się w sposobie bycia czy postępowaniu danego człowieka. Zilustrować można ją następująco: niezrównoważony psychicznie, złośliwy, niesympatyczny, wredny, nierozsądny, chory psychicznie, niekulturalny, grubiański, zarozumiały. RELACJE MIĘDZYLUZDZKIE/OCENA – składniki tej kategorii niejako dopełniają kategorię poprzednią. Odwołują się do oceny zachowania drugiego człowieka, a także tego, jak jest się postrzeganym w danej grupie społecznej. Egzemplifikują to informacje: zachowujący się nienormalnie, dziwnie zachowujący się, oceniany negatywnie, zachowujący się nieodpowiednio, postrzegany negatywnie, zachowujący się w sposób irytujący kogoś, nielubiany, niedoskonały, zachowujący się niewłaściwie, denerwujący. Ostatnia z kategorii, ZAWÓD/ZAJĘCIE, precyzuje desygnat nominacji pod względem wykonywanych na co dzień czynności. Leksemami konkretyzującymi są: uczeń, nauczyciel, nauczycielka.

Na podstawie przedstawionych kategorii semantycznych oraz informacji w nich zawartych zbudowany został dość szczegółowy obraz człowieka głupiego w gwarze uczniowskiej. Tym samym uwidocznił się sposób postrzegania osoby uważanej za głupią – nie tylko przez pryzmat mierzalnych w pewien sposób czynności intelektualnych, ale także przez temperament, cechy charakteru czy relacje międzyludzkie i własne zdanie. Również w ujęciu statystycznym większość słownikowych eksplikacji nie ogranicza się tylko do uwzględnienia cech intelektu.

Jedna z konstytutywnych cech gwary uczniowskiej jako socjolektu, a mianowicie ekspresywność implikuje nacechowanie emocjonalne słownictwa samego w sobie. Dlatego też w NSGU jednostkowo pojawia się informacja (bądź w postaci kwalifikatora, bądź w formie elementu nacechowania emocjonalnego w eksplikacji nazwy) o wartości ekspresywnej danego wyrazu. W przypadku nazw człowieka głupiego są to tylko trzy przykłady: *głupol* „żartobliwe określenie głupiego człowieka” (NSGU, 119); *mózg* „określenie pogardliwe – człowiek głupi” (NSGU, 226); *pojebaniec* „wulgarne określenie osoby uważanej za głupią” (NSGU, 285).

Z kolei jeśli chodzi o eksplikacje leksykograficzne zebranego materiału badawczego i ich strukturę, to wyróżnić można kilka czy nawet kil-

kanaście powtarzających się definicji słownikowych, jak również samych schematów syntaktycznych tychże eksplikacji. Do najczęściej pojawiających się należą:

- ‘osoba uważana za głupią’, ‘człowiek uważany za głupiego’,
- ‘człowiek oceniany/postrzegany jako głupi’,
- ‘głupi człowiek’, ‘człowiek głupi’, ‘osoba głupia’, ‘głupi uczeń’, ‘głupia dziewczyna’,
- ‘człowiek postrzegany negatywnie, jako głupi’, ‘człowiek oceniany negatywnie jako głupi’,
- schemat: ‘człowiek głupi, X⁵’, gdzie X = głupiec, głupek, nieinteligentny, niezaradny, dureń, kretyn,
- schemat: ‘osoba głupia, X’, gdzie X = mało inteligentna, mało rozgarnięta,
- schemat: ‘człowiek X, głupiec’, gdzie X = tępy, niemądry, mało rozgarnięty’,
- schemat: ‘człowiek oceniany/postrzegany negatywnie, jako głupi, X’
- schemat: ‘osoba postrzegana negatywnie, np. jako głupia, X’

Można ponadto dostrzec, że definicje nazw człowieka głupiego tworzą bardzo często szereg synonimiczny, albowiem składają się ze schematów:

- człowiek oceniany/postrzegany (negatywnie) jako głupi, X₁⁶, X₂, ..., X_n,
- osoba oceniana/postrzegana (negatywnie) jako głupia, X₁, X₂, ..., X_n,
- człowiek głupi, X₁, X₂, ..., X_n,
- osoba głupia, X₁, X₂, ..., X_n,
- głupi, X₁, X₂, ..., X_n człowiek/uczeń/kolega,
- głupia, X₁, X₂, ..., X_n osoba/dziewczyna.

Natomiast pozostałe eksplikacje są na tyle niepowtarzalne, iż nie dają się ująć w podobne do przedstawionych schematy.

W konkluzjach niniejszych rozważań warto podkreślić, że wyekscerpowane z NSGU wyrazy składające się na pole leksykalne nazw człowieka głupiego tworzą wieloelementowy szereg synonimiczny. Jego składniki to nie tylko nazwy już funkcjonujące czy to w polszczyźnie ogólnej, potocznej czy samej gwarze uczniowskiej, ale w dużej mierze neologizmy. Wśród nich wyróżnić można zarówno neologizmy strukturalne, jak

⁵ X – leksem z pola leksykalnego człowiek głupi.

⁶ Wśród synonimów pojawiły się najczęściej: *głupek, głupiec, debil, tępy, dureń, matoł, idiota, wariat, kretyn, nieuk*.

i semantyczne. Jedne i drugie nierzadko o niejasnej motywacji. W przypadku neosemantyzmów dość często zachodzą procesy apelatywizacji (przeniesienia nazw własnych na nazwy pospolite), animalizacji (wtórne- go użycia nazw zwierząt w odniesieniu do człowieka), reifikacji (nadania osobom cech przedmiotów) czy też przeniesienia nazw z innych kategorii, np. narzędzi, wykonawców czynności, na człowieka głupiego. Ponadto w eksplikacjach najczęściej dochodzi do generalizacji istoty ludzkiej poprzez odniesienie się do człowieka lub osoby. Konkretyzacje desygnatu (dziewczyna, chłopak, uczeń, nauczyciel, nauczycielka, kolega) występują jednostkowo. Dość często w wyjaśnieniach słownikowych pojawia się odniesienie do innych cech niż tylko sprawność intelektualna, np. cechy charakteru, co pozwala na stworzenie obrazu człowieka głupiego w leksyce gwary uczniowskiej. Same eksplikacje są na tyle powtarzalne, iż wyróżnić można kilka najczęściej pojawiających się oraz wyodrębnić schematy syntaktyczne, które wypełniane są synonimami z pola nazwy człowieka głupiego. Z kolei mając na uwadze obszerność i złożoność poruszonego w niniejszym szkicu zagadnienia, warto podjąć dalsze badania w zakresie nazw człowieka głupiego w socjolekcie uczniów choćby poprzez porównanie materiału słownikowego z zebraniem za pomocą ankiet wśród młodzieży szkolnej.

BIBLIOGRAFIA

- Boufał A. I. (2004), *Nomina attributiva – nazwy ekspresywne „z natury”*, [w:] *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, red. K. Wojtczuk, A. Wierzbicka, Siedlce, s. 21–28.
- Buttler D. (1978), *Kategorie semantyczne leksyki potocznej*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 37–45.
- Czarnecka K. (1996), *Miejsce języka uczniowskiego wśród odmian współczesnej polszczyzny*, [w:] *Świadomość językowa – Kompetencja – Dydaktyka*, red. E. Sękowska, Warszawa, 75–80.
- Grabias S. (1994), *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grzegorzczkowska R. (1978), *Struktura semantyczna wyrażen ekspresywnych*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław, s. 117–123.
- Kołodziejek E. (2005), *Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin.
- Korzeniowska E., Rypel A. (2003), *Lingwistyczne i dydaktyczne rozważania nad gwarą bydgoskiej młodzieży szkolnej*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz, s. 217–235.

- Kosyl Cz. (1974), *O przechodzeniu nazw własnych do kategorii nazw pospolitych (na materiale z gwary studenckiej)*, „Onomastica” XIX, z. 1–2, Wrocław, s. 83–104.
- Kozłowska E. (1996), *Kreatywność leksykalna w języku środowiskowym uczniów*, [w:] *Świadomość językowa – kompetencja – Dydaktyka*, red. E. Sękowska, Warszawa, s. 81–89.
- Niekrewicz A. A. (2002), *Mechanizmy znaczeniowe powstawania leksemów depersonifikujących*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” IX (XXIX), red. S. Mikołajczak, Poznań, s. 95–117.
- Nowy słownik gwary uczniowskiej* (2004), red. H. Zgółkowa, Wrocław. (NSGU)
- Peisert M. (1994), „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej, [w:] *Język a kultura*, tom 9, *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław, s. 97–108.
- Rzeszutek M. (2000), *Rośliny w szkolnym ogrodzie, czyli nazwy botaniczne w socjolekcie uczniowskim*, [w:] *Język a kultura*, tom 16, *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2000, s. 225–230.
- Synowiec H. (1985), *Rozwój słownictwa nazywającego cechy osobowości w języku dzieci i młodzieży*, Katowice.
- Szczepankowska I. (1998), *Nomina attributiva w gwarze łomżyńskiej*, Białystok.
- Szczyszek M. (2006), *Słowotwórstwo „najmłodszej polszczyzny”? Słowotwórcze i leksykalne uwagi o derywatach rzeczownikowych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” XIII (XXXIII), red. M. Witaszek-Samborska, Poznań, s. 183–197.
- Święcicka M. (2004), *Ekspresywne określenia mężczyzn w języku młodzieży szkolnej*, [w:] *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, red. K. Wojtczuk, A. Wierzbicka, Siedlce, s. 269–279.
- Wierzbicka A. (2006), *Emocje odzwierciedlone w określeniach kobiet, czyli: jak młodzież nazywa dziś 'dziewczyne' i 'kobietę'?*, [w:] *Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*, red. K. Wojtczuk, V. Machnicka, Siedlce, s. 337–346.

EXPRESSIONS DENOTING A FOOL IN SCHOOL PUPILS JARGON

Summary

The article attempts to characterize a semantic field of expressions denoting a fool. On the basis of dictionary material excerpted from *Nowy słownik gwary uczniowskiej* (*New Dictionary of School Pupils Jargon*) edited by H. Zgółkowa, the most frequently occurring mechanisms have been presented such as appellativization, animization or reification (fallacy) as well as transfer of names from other categories, e.g. animals, plants or doers of an action. What is more, the most frequent dictionary explications of the discussed appellative names and their syntactic schemes have been presented.